

NOWY ŁOWICZANIN

Pismo Ziemi Łowickiej. Wychodzi dwa razy w miesiącu. Cena 1300 zł.

Nowy budynek bankowy w Łowiczu mieści siedziby Powszechnego Banku Gospodarczego i Powszechnej Kasy Oszczędności

Zapowiedziane na sobotę, 11 maja, na godz. 11.00 uroczyste otwarcie nowego budynku banków PBG i PKO w Łowiczu, w pasażu między osiedlem Starzyńskiego (d. 22 lipca), a Alejami Sienkiewicza rozpoczęło się z niemal dwudziestominutowym opóźnieniem. Czekano na biskupa Józefa Zawitkowskiego, poproszonego przez dyrekcje obu banków o poświęcenie gmachu. Oczekiwanie umilano sobie pogawędką w gronie, w którym obok pracowników (głównie pracownic) banków dostrzec można było przedstawicieli władz miasta, policji, Stra-

ży Pożarnej, Urzędu Skarbowego, konkurencyjnego banku BGŻ i innych instytucji. Było ciepło, wśród pań dominowały więc lekkie, wzorzyste sukienki, spódnice i kostiumy. Panowie niemal w komplecie stawili się w garniturach. Obecny był przybyły z Łodzi prezes Powszechnego Banku Gospodarczego, Andrzej Szukalski. Jego, służbowe wprawdzie, granatowe, lśniące Audi 100 stanowiło przedmiot pożądliwych spojrzeń niejednego ze zgromadzonych przed wejściem do budynku panów.

dokończenie na str. 2

Nożyczki i kropidło otwierają drogę do kasy



VOTUM ZAUFANIA

DLA BURMISTRZA I ZARZĄDU MIASTA

Rada Miasta Łowicza na swej XIII sesji, która odbyła się 26 kwietnia wysłuchała sprawozdania z działalności Zarządu Miasta za II półrocze 1990 oraz sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 1990 rok.

Po wysłuchaniu protokołu Doraźnej Komisji Rewizyjnej oraz szczegółowej dyskusji przyjęto sprawozdanie i w tajnym głosowaniu Rada Miasta udzieliła absolutorium Zarządowi. Przy obecności 26 radnych za udzieleniem absolutorium głosowało 21, przeciw 3, wstrzymało się od głosu 2. Tak wyrażona aprobatą dla działań Zarządu stanowi duży sukces 7 jego członków (nie zapomnijmy: burmistrz Kazłowski, wiceburmistrz Durka, panowie Fafiński, Garczarczyk, Jędrzejewski, Szymajda, Załuski).

Ponadto na tejże sesji podjęto następujące uchwały:

- w sprawie wyrażenia zgody na zbycie udziałów w Łowickim Przedsiębiorstwie Budowlano-Remontowym spółce z o.o. w Łowiczu,
- w sprawie określenia wysokości stawek opłaty targowej,
- o likwidacji Przedszkola nr 6 na osiedlu przy ul. Starzyńskiego, w bloku nr 6 oraz Przedszkola nr 8 przy ul. Mickiewicza w Łowiczu
- o utworzeniu Przedszkola na Rynku Kilińskiego nr 31. Wychowankami tego przedszkola mają być dzieci w wieku 6 lat czyli w wieku poprzedzającym naukę szkolną (klasy zerowe).

Zdzisław Mazurkiewicz

BOMBA pod szkołą

Telefon zadzwonił o 9.50. Młody, męski głos ostrzegł, że pod szkołą podłożona jest bomba. Był poniedziałek, 13 maja. Zarządzono błyskawiczną ewakuację. Po kilkanaście minutach w budynkach Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 przy ul. Podrzecznej w Łowiczu nie było już nikogo. Ekipa kilku policjantów, która przybyła na miejsce niczego nie znalazła.

Zapytany przez „Nowego Łowiczana” komisarz Stefan Kołaczyk z Komendy Rejonowej Policji w Łowiczu stwierdził, że jest przekonany, iż kawalarz zostanie schwytany. Ostrzegł też, że jego rodzice będą wtedy obarczeni mogącymi sięgnąć wieluset tysięcy złotych kosztami całego zamieszania.

Liberalowie organizują się

26 kwietnia odbyło się w Łowiczu, w klubie ŁSM przy ul. Mostowej drugie już spotkanie inauguracyjne działalności lokalnej grupy inicjatywnej Kongresu Liberalno-Demokratycznego. Uczestniczył w nim senator Zbigniew Rokicki, przewodniczący tej partii w województwie skierniewickim. Utworzono dwa telefoniczne punkty kontaktowe dla osób chcących wstąpić do Kongresu lub z nim sympatyzujących: u p. Wojciecha Gędkę, tel. 52-17 i u p. Bolesława Hejchmana, tel. 40-71.

Kongres Liberalno-Demokratyczny jest partią prawicową, opowiadającą się za liberalnym, nie krępującym indywidualnej inicjatywy kapitalizmem w gospodarce i za demokracją w polityce, partią nie powołującą się na autorytet Kościoła. Wiosną ubiegłego roku KL-D był ugrupowaniem znanym jedynie osobom na bieżąco śledzącym scenę polityczną. W wyborach prezydenckich popierał zdecydowanie Lecha Wałęsę. Dziś KL-D ma w rządzie 4 ministrów łącznie z premierem.

Pierwsze urodziny

Ani się obejrzelismy gdy minął rok od wydania pierwszego numeru „Nowego Łowiczana”. 11 maja 1990 roku wydaliśmy 4 kartki, teraz 10; wtedy w nakładzie dwóch tysięcy egzemplarzy, teraz czterech. Jeśli jeszcze uznacie Państwo, że jesteśmy dla Was wiarygodnym źródłem informacji, będzie to dla nas źródłem satysfakcji. Dziękujemy za zaufanie, dziękujemy za to, że nas kupujecie. Życzymy przyjemności przy lekturze dalszych numerów „NL”.

Kiedy machać pędzlem?

Przez kilka dni w ubiegłym tygodniu malowano znaki na jezdni w niektórych, niewłaściwych punktach Łowicza – m.in. przy skrzyżowaniu ulic Kurkowej i Stanisławskiego i na Rynku Kościuszki. Rozstawione białe-czerwone słupki ostrzegawcze zostawiały tylko jedną wolną część jezdni skutecznie komplikując przejazd. Żaden znak drogowy nie określał kto ma pierwszeństwo. Czy osobom odpowiedzialnym za oznakowanie jezdni nie wydaje się, że akurat takie prace winno się wykonywać tylko nocą.

Fiasko blisko

Wszystko wskazuje na to, że z powodu sztywnego stanowiska dyrekcji łowickiego oddziału PKS w sprawach finansowych nie dojdzie do zapowiadanej przejęcia przez to przedsiębiorstwo komunikacji miejskiej w Łowiczu. Decydująca runda negocjacji odbyć się miała w środę lub czwartek (15 lub 16 maja), w chwili, gdy „Nowy Łowiczanie” był już w drukarni.

TARGOWICA PONOWNIE NAPRZETARG

W połowie czerwca można się spodziewać ogłoszenia przez Zarząd Miasta Łowicza nowego przetargu na wzięcie w ajencję targowiska miejskiego. Do decyzji takiej skłania się większość członków Zarządu, naciskanych przez niektórych radnych. Wskazują oni na utrzymujący się na targowicy bałagan oraz na to, że niektórzy pracownicy targowiska znajdują się często w stanie nietrzeźwym.

Umowy zawierane dotychczas przez Urząd Miasta z agentami targowiska określały, że 20% wpływów z inkasowanych opłat stanowiło zysk agenta, reszta zasilala budżet miasta. Umowa zawierana była każdorazowo na okres tylko 3 miesięcy, najnowsza wygasa z końcem czerwca. Krótkoterminowa umowa stanowiła dobry instrument nacisku na agentów, którzy mimo wszystkich zastrzeżeń stopniowo coraz lepiej wywiązywali się ze swych obowiązków – twierdzi burmistrz, który nie jest w pełni przekonany o konieczności rozpisywania nowego przetargu. Obawia się on, że do przetargu może stanąć niewielu poważnych konkurentów, co sprawi, że wygrają go i tak dotychczasowi ajenci.

Nadchodzi wielki kapitał?

Firma nazywa się ABDALLAH NAMEH & SONS LTD. i działa z udziałem kapitału pochodzącego także z USA. Od kilku tygodni jej przedstawiciele prowadzą z Zarządem Miasta Łowicza negocjacje w sprawie rozpoczęcia w mieście budowy dużego zakładu produkcji kości i materacy. Inwestor przedstawił plany, z których wynika, że zamierza prowadzić także na dużą skalę działalność handlową. Mimo to władze miasta poważnie traktują ofertę, mając na uwadze jej część produkcyjną – firma deklaruje stworzenie ponad 500 nowych miejsc pracy, co prawda głównie dla robotników niewykwalifikowanych. Żąda możliwości kupienia (a nie dzierżawy) pod budynki około 5 hektarów ziemi. Zarząd Miasta zamierza przeznaczyć na ten cel tereny między ulicami Strzelecką i Armii Krajowej (za „Pekinem” między tzw. „zieloną górą” a „czerwoną górą”). Obok „Abdallah Nameh and Sons” na sprzedaż 0,95 ha na tym terenie może też liczyć polsko-duńska spółka „Kodan” (por. „NŁ” nr 7/91).

Pozostałą część tego terenu (zajmowanego dotąd na poligon) zamierza się przeznaczyć pod budownictwo jednorodzinne. Miasto przymierza się do współfinansowania kotłowni, którą obie firmy i tak muszą dla swoich celów wybudować. W zamian ciepło w niej wytworzone prowadzone mogło być i do osiedla domków. Podobnie ma się sprawa z projektowanym wodociągiem „Strzelecka”. Współdziałanie zagranicznych inwestorów umożliwiłoby jego szybsze wykonanie i odciążyl finansowo miasto.

Jeszcze w maju rozpocznie w Łowiczu działalność policja lokalna. Przypomnijmy, że uchwałę o jej powołaniu Rada Miasta podjęła kilka miesięcy temu. Realizacja przeciągała się z wielu powodów, z których bodaj najważniejszym były braki kadrowe w policji i konieczność przeszkolenia. Ostatecznie jednak komisarz Stefan Kołaczyk z Komendy Rejonowej w Łowiczu przekazał dla potrzeb policji lokalnej 6 funkcjonariuszy.

Ich zadaniem będzie wyłącznie przestrzeganie porządku w mieście, kontrola zachowania się przechodniów, kontrola prawidłowości parkowania itp. prace. Zostaną oni natomiast zwolnieni z zadań o charakterze dochodzeniowo-

Zjazd uczestników tajnego nauczania

Stu trzydziestu jeden uczestników zgromadziło zorganizowane 11 maja w Liceum Ogólnokształcącym w Łowiczu spotkanie uczestników tajnego nauczania w byłym powiecie łowickim w latach 1940–1945. Byli to głównie, oprócz kilkorga podeszłych wiekiem nauczycieli, uczniowie konspiracyjnych szkół średnich. Przybyli z Łowicza i jego najbliższej okolicy, ale licznie także z Warszawy, Łodzi a nawet Częstochowy, Gdańska, Krakowa i Poznania. Najdalej do Łowicza miały panie Maria Goldman, która przyjechała z Paryża i Alina Sikorska, którą powojenne losy rzuciły do Kanady.

Pierwsi goście zaczęli przekraczać próg szkoły już po siódmej rano, tłoczniej zrobiło się około dziewiątej. O dziesiątej została odprawiona w kościele pijarskim uroczysta Msza Święta. Około południa rozpoczęła się główna część zjazdu – spotkanie z młodzieżą w sali gimnastycznej LO. Uczestnicy zjazdu wraz z ok. pięćdziesięcioosobową grupą odświętnie ubranej młodzieży wysłuchali referatu p. Stanisława Pełki o tajnym nauczaniu na terenie powiatu łowickiego w latach okupacji. O 15.00 uczestnicy zjazdu rozpoczęli obiad, przygotowany w internacie LO na ul. Podrzecznej.

Komitet Organizacyjny Zjazdu zamierza wydać drukiem tekst referatu p. Pełki.

Warto nadmienić, że w skład Komitetu Organizacyjnego weszli przedstawiciele LO, Kół Wychowanków, Szkół Średnich Ogólnokształcących i Zakładów Kształcenia Nauczycieli, ZNP i „Solidarności” Pracowników Oświaty i Wychowania.

POLICJANCI u fryzjera

śledczym. Utrzymanie i wyposażenie zapewni tej szóstce policja państwowa, merytorycznie podlegać będą oni jednak burmistrzowi miasta. Ubrani zostaną w zwykłe mundury milicyjne, z dodatkiem jedynie odpowiedniej naszywki. Alternatywą dla takiego rozwiązania było utworzenie Straży Miejskiej z odrębnym umundurowaniem. Straż taka musiałaby jednak być finansowana z budżetu miasta.

Posterunek policji lokalnej zostanie utworzony przy hotelu w Alejach Sienkiewicza, w pomieszczeniu zajmowanym dotąd przez fryzjera. Ten ostatni przeniesie swój zakład do wnętrza „okrągłaka”.

„Sztafeta życia” przebiegła przez Łowicz W OBRONIE NIENARODZONYCH

Przybiegli na Rynek Kościuszki około godziny 12.30 w południe, we wtorek 30 kwietnia. Kilkanaście dziewcząt i chłopców w białych koszulkach z nadrukami w formie czerwonych, uśmiechniętych, biegnących serduszek. Udali się do kolegiaty, gdzie przez chwilę się modlili. Potem podeszli do podestu po zdemontowanym niedawno pomniku i tam urządzili krótki mityng. „Chcemy być wyrzutem sumienia...” – mówił przez megafon jeden z animatorów biegu.

„Sztafeta życia” przygotowana przez ruch „Światło-życie” (znany bardziej jako ruch oazowy) wraz z różnymi organizacjami i osobami zaangażowanymi w obronę życia poczętego wyruszyła ku Częstochowie z czterech polskich sanktuariów maryjnych: Kalwarii Zebrzydowskiej na południu, Rokietna na zachodzie,

Gdańska-Matemblewa na północy i Leśnej Podlaskiej na wschodzie. Jej celem była obrona prawa do życia dzieci poczętych a jeszcze nienarodzonych. Przez Łowicz prowadziła trasa wschodniej nitki sztafety, rozpoczętej 27 kwietnia w Leśnej. Rano 30 kwietnia we wtorek sztafeta była już w Żyrardowie, skąd przez Skierzwice dotarła na ziemię łowicką. Tutaj pałeczkę, (którą był tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu z roku 1956) przejęła młodzież z parafii Nieborów. Następne zmiany dawali dziewczęta i chłopcy z parafii Bobrowniki, Łowicz-Kolegiata i z kościoła ojców pijarów. Po mityngu na Rynku bieg kontynuowali młodzi z parafii Świętego Ducha, potem z parafii Dobrego Pasterza. Tego dnia biegnąca szybko sztafeta dotarła do Łodzi, na Jasną Górę przybyła 2 maja wieczorem.

Ani mityng na Rynku Kościuszki, ani bieg przez miasto (ulicą Pijarską i Alejami Sienkiewicza) nie wzbudziły szczególnego zainteresowania przechodniów. Wokół megafonu zebrało się kilkadziesiąt zaledwie osób, głównie młodych. Pieśń „Oto jest dzień, który dał nam Pan, weselmy się i radujmy się w Nim” zabrzmiała blade; wzdłuż ulic na biegnących nie czekały szpalery ciekawskich. Łowicz nie był jednak wyjątkiem. Na całej trasie uczestnicy sztafety spotykali się obok wyrazów solidarności i sympatii z gestami zobojętnienia, czy wręcz gniewu i pogardy. Jak opowiadał na Rynku animator biegu byli tacy, którzy na widok biegnących stukali się w czoło, ale i tacy, którzy wygrazali pięściami. „Nic w tym dziwnego” – dodawał – „W taki sposób reaguje się w Polsce na prawo nienarodzonych do życia”.

Nożyczki i kropidło

Ważne
Dokończenie ze str. 1

Jeszcze większy podziw wzbudził metalizujący, błękitny BMW 528, którym o 11.18 zjechał spóźniony biskup. Po uroczystym przecięciu biało-czerwonych wstąg przez najwyższych przedstawicieli dla instytucji wszyscy weszli do środka, najpierw do sali kasowej PKO, gdzie przemówił biskup. Zdawał sobie sprawę, że jego pojawienie się na tego typu uroczystości może wywołać różne, nie zawsze przychylnie uwagi, więc sam skomentował ten fakt. Powiedział m.in., że „woda święcona nie pomoże ani kamieniom, ani marmurom z których zbudowano ten bank. Poświęcenie gmachu jest natomiast modlitwą w intencji tych ludzi, którzy będą w nim pracowali i tych, którzy będą do niego wchodzili”. Mówił też o cnocie uczciwości, którą odznaczają się pracownicy zatrudnieni w bankowości.

Po poświęceniu sali PKO przyszła kolej na większą salę PBG. Jeszcze raz przemawiał biskup, po nim prezes PBG. Dyrektor łowickiego oddziału tego banku, Jerzy Gawroński podziękował z imienia i nazwiska wszystkim gościom, którzy przybyli na otwarcie, a następnie osobom i instytucjom, które przyczyniły się do wybudowania gmachu. Biskup intonował „Boże coś Polskę” i „Rotę” (poprzednio w sali PKO – hymn państwowy). Na zakończenie był toast z szampanem („Gran Cinzano”) i poczęstunek w

salach na piętrze. Co podano, tego nasz reporter nie wie, gdyż wybiegał na odbywające się w tym samym czasie w Liceum Ogólnokształcącym spotkanie uczestników tajnego nauczania. (Szampana też nie piłem – to dla wiadomości „drogówki”).

Wojciech Waligórski

Budowę gmachu rozpoczęto w 1985 roku z inicjatywy ówczesnego dyrektora łowickiego oddziału NBP, Janusza Zakrzewskiego. Koszt budowy, mający początkowo zamknąć się sumą 140 mln zł, wyniósł wg aktualnych cen ok. 20 miliardów złotych. Typowy projekt, przeznaczony początkowo dla oddziału NBP w Łęczycy adaptowało biuro „Młostoprojekt” w Łodzi, generalnym wykonawcą było łowickie Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego. Właścicielem całości budynku jest PBG, PKO jedynie wynajmuje jego część. Oba banki funkcjonują w nowym miejscu już od 22 kwietnia. Przeprowadzka wszystkich aktywów nastąpiła o tzw. „godzinie W”, znanej uprzednio tylko najbardziej wtajemniczonym, w sobotę 20 kwietnia. Nie najładniejszy, szablonowy z zewnątrz budynek zyskuje w środku, dzięki starannemu wykończeniu niektórych powierzchni granitem, piaskowcem i marmurem.

Inwestycje w gminie Łowicz.

Wodociągi, mosty, drogi, szkoły

Czego nowego mogą się spodziewać w nadchodzących miesiącach wokół siebie mieszkańcy gminy Łowicz? Uchwalony przez Radę Gminy budżet opiewa na sumę 4 miliardów 919 milionów 802 tysięcy złotych. W przeciwieństwie do budżetu miasta Łowicza, większą część wydatków gminy stanowią będą inwestycje. Jak poinformował „Nowego Łowiczana” wójt, Wojciech Szychowski w 1991 roku przewidziana jest:

– budowa wodociągu Jastrzębia-Pilaszków-Dąbkowice Dolne, konkretnie jego I etapu z Ja-

strzębi do Pilaszkowa. Dokończenie hydroforni przy odwiercie w Jastrzębi i budowa I etapu kosztować będzie 3,35 miliarda złotych. Wykonawcą będzie prywatny przedsiębiorca, Józef Majewski z Łowicza, który na przetargu, do którego stanęło 13 przedsiębiorstw, zaoferował gminie najniższe ceny. Przyłącza do gospodarstw wykonują rolnicy swoimi siłami (gmina dostarczy dokumentację i sprzęt). Zawiązany już Społeczny Komitet Budowy tego wodociągu pomoże także w transporcie potrzebnych materiałów od producentów. Łączna długość całego wodociągu (po wykonaniu II etapu) wraz z przyłączami ma wynieść 21 km.

* Remont wszystkich 9 istniejących w gminie mostów na przepływających przez nią rzekach. Na ten cel przeznaczono w budżecie pół miliarda złotych.

* Kontynuowanie remontów szkół. Wprawdzie gmina nie zdecydowała się na przyjęcie w awój zarządku miejscowego szkolnictwa, to jednak w budżecie zapisano 115 milionów złotych na sfinansowanie:

– centralnego ogrzewania w Szkole Podstawowej w Zielkowicach (w roku ubiegłym wybu-

dowano w niej 3 pomieszczenia lekcyjne)

– rozbudowy o 4 pomieszczenia Szkoły Podstawowej w Parmie

– budowy kotłowni i instalacji centralnego ogrzewania w Szkole Podstawowej w Wygodzie.

We wszystkich trzech miejscowościach w rozbudowę i remonty szkół czynnie zaangażowali się mieszkańcy. Wartość zebranych przez nich funduszy i wykonanej pracy wójt ocenia łącznie na 200 milionów zł.

* Założenie w Jamnie 25 telefonów (w budżecie gminy przewidziano pomoc dla tamtejszego Społecznego Komitetu Telefonizacji).

* Wybudowanie dwóch nowych dróg asfaltowych: – przez wieś Guźnia, od szosy Łowicz-Chruślin, o długości 2,1 km za sumę 700 mln zł drogi dojazdowej od szosy nr 2 do wsi Zabostów Mały, długości 270 m, za sumę 80 mln zł.

* Wykonanie odwiertu i ogólnowiejskiego punktu czerpania wody w Dąbkowicach Górnych. Jeśli starczy pieniędzy także budowa hydroforni. W przyszłym roku planuje się zbudowanie lokalnego wiejskiego wodociągu w tej miejscowości. Odwiertu dokona, za niewielką opłatą firma KOSMIN eksploatująca pobliskie zwirownie. Będzie to forma rekompensaty za obniżenie się poziomu wód gruntowych spowodowane wydobywaniem żwiru. Również w Dąbkowicach dużą część potrzebnej kwoty zebrali sami mieszkańcy.

* Przerobienie mechanizmów włączających i wyłączających oświetlenie ulic w całej gminie z zawodnych fotokomórek na zegary.

* Rozpoczęcie budowy mostu w Ostrowie na rzece Bobrówe.

Wojciech Waligórski

W I kwartale 1991 roku na terenie miasta i gminy Łowicz ujawniono 140 przestępstw rzutujących negatywnie na stan porządku i bezpieczeństwa publicznego. Wśród nich:

– 45 kradzieży z włamaniem na szkodę osób prywatnych

– 15 kradzieży na szkodę prywatną

– 17 kradzieży z włamaniem na szkodę społeczną

– 12 kradzieży mienia społecznego

– 20 innych przestępstw kryminalnych.

Ponadto:

– 1 rozbój

– 1 spekulacja

– 4 wykroczenia za handel alkoholem

– 1 zagarnięcie mienia społecznego

– 10 wypadków drogowych

– 5 innych przestępstw.

NAJGORSZE SĄ SOBOTNIE NOCE

Generalnym problemem są kradzieże i kradzieże z włamaniem ponieważ ich udział w ogólnej ilości zaistniałych przestępstw stanowi 63,57% (89 przestępstw).

Zagrożenie przestępczością biorąc pod uwagę poszczególne dni tygodnia rozkłada się następująco:

– poniedziałek 23 przestępstwa

– wtorek 13 przestępstw

– środa 23 przestępstwa

– czwartek 21 przestępstw

– piątek 30 przestępstw

– sobota 13 przestępstw

– niedziela 17 przestępstw

Oto jak kształtuje się ilość zaistniałych przestępstw w układzie dobowym:

– w godzinach 6.00–14.00: 42 przestępstwa

(przewaga włamań, kradzieży i innych przestępstw kryminalnych)

– w godzinach 14.00–22.00: 36 przestępstw (w tym również przeważają kradzieże)

– w godzinach 22.00–6.00: 62 przestępstwa (w tym także ogromna ilość włamań i kradzieży).

Uwzględniając geograficznie zaistniałych przestępstw należy stwierdzić, że największe zagrożenie występuje w rejonie służb nr II (Zduńska, Kościuszki, oś. Boh. Walk nad Bzurą, Sienkiewicza) oraz w rejonie V (Broniewskiego, Noakowskiego, Kurkowa, Kilińskiego, Podrzeczna) głównie w kategorii włamań i kradzieży i to z reguły w godzinach 22.00–6.00.

asp. Zbigniew Kuchciak

Festyn PCK

Łopot białych flag z czerwonym krzyżem przyciągał uwagę wszystkich, którzy w sobotę, 11 maja około południa przechodzili Rynkiem Kilińskiego. Miejscowy oddział PCK zorganizował na Rynku festyn, mający na celu rozpropagowanie działalności tej instytucji. Była loteria, punkt mierzenia ciśnienia, instruktarz udzielania pierwszej pomocy z demonstracją na gumowym manekinie, był kiermasz używanej odzieży przysyłanej przez Zarząd Główny PCK. Rozdawano materiały propagandowe PCK, zorganizowano dla dzieci zgaduj-zgadulę na temat oświaty zdrowotnej oraz konkurs rysowania kredą na asfalcie. Zbierano także podpisy pod apelem o szanowanie praw człowieka i porozumień międzynarodowych, wystosowanym przez Światową Kampanię na Rzecz Ochrony Ofiar Wojny.

Z prawdziwym oburzeniem przeczytałam wypowiedź pana A.Szymajdy nt.kultury, a przede wszystkim bibliotek w „NŁ” z 12 kwietnia b.r.

Oświadczam panu Szymajdzie i redakcji, że jedyną rozrywką i sposobem spędzania czasu właśnie w Łowiczu jest biblioteka. Niezawodnie otwarta, oferująca setki książek jest autentycznie potrzebna. Lecz potrzebna ludziom z nawykiem czytania – to uczucie jest zapewne obce panu radnemu A.Szymajdzie – a szkoda! Jak świątły człowiek może kwestionować potrzebę istnienia bibliotek, jak można mienić się inteligentem nie czytając książek? Nie wszyscy posiadają zbiory tak bogate jak zbiory biblioteczne.

Czy działalność samorządów a przede wszystkim nieodpowiedzialnych radnych sprawdzać się ma do likwidacji tego co dobre i nie jest wymysłem komuny lecz cywilizacji? Jaka struktura, jakie zburokratyzowanie – od kiedy praca z książką jest biurokracją? Jak zorganizowaną bibliotekę widzi radny Szymajda? Pół etatu w wilgotnej norze z byle jakimi książkami, a może spalić na stosie łowickie księgozbiory? (...)

*Stała czytelniczka biblioteki
(nazwisko znane redakcji)*

Śledząc polemikę jaka wywiązała się na łamach „Nowego Łowiczana” po wypowiedzi pana Albina Szymajdy wokół bibliotek, jako stała i żarliwa ich zwolenniczka, sądzę, że w żaden sposób nie wolno nam podważać autorytetu bibliotek ani tym bardziej kwestionować zasadności ich istnienia, bądź potrzeby wspierania materialnego.

Jeżeli nawet „świątynie dumania” stają się puste, to owszem bić trzeba na alarm, ale nie tym tonem jaki pobrzmiwa w słowach pana A.Sz. Nie jest tajemnicą, że popularność książki spada na rzecz „sztuk” mniej wartościowych i to jest przerażające. Wymaga to jednak zgodnego współdziałania zainteresowanej części społeczeństwa i władz z bibliotekami, nie zaś nagonki na te ostatnie. Sugerowanie więc lekceważących opinii na temat bibliotek jest niebezpieczne głównie ze względu na młodzież, bo wiadomo „czego Jaś się nie nauczy...”. Piętnując biblioteki co w zamian proponujemy młodym ludziom na chwilę rozterki i niepokoju?

Jeżeli np. wypożyczalnie kaset video to na efekty długo czekać nie będziemy.

M.Marat

W dziejach światowej kultury występuje pewna prawidłowość. Ilekroć do władzy dochodzą barbarzyńcy, zaczynają od niszczenia bibliotek. Dla nich biblioteki są tworam i niezrozumiałymi, niepotrzebnymi.

Kalif Omar, po zdobyciu Aleksandrii wraz ze słynną biblioteką gromadzącą wytwory ludzkiego umysłu w starożytności, uznał bibliotekę za niepotrzebną i kazał spalić.

Duchowe potomstwo ponurego Kalifa bynajmniej nie wygasło, należał doń ów hitlerowski dygnitarz, chwytający za pistolet na dźwięk wyrazu „kultura”, dziećmi Kalifa byli ci barbarzyńcy, którzy palili po wojnie książki w rabowanych dworach i ci, którzy wpadali po wojnie do ocalałych bibliotek i na przemiał skazywali książki przedwojenne, uznane za niepotrzebne już w PRL.

Awantura o łowickie biblioteki

Sugestia cięć w wydatkach na miejskie biblioteki zgłoszona przez radnego Albina Szymajdę wywołała burzę wśród pracowników MBP i niektórych czytelników. „Nowy Łowiczanie” zamieszcza trzy charakterystyczne wypowiedzi i ... bierze p.Szymajdę w obronę.

Ostatnio odczytałem głos pasujący bardziej do tamtych lat barbarzyństwa niż do roku 1991. Głos ten zamieszczony został w numerze 7 (22) „Nowego Łowiczana” a wydał go z siebie Pan Albin Szymajda. „...Biblioteki, anachroniczne twory, puste świątynie dumania, nie zaspakajające niczyich potrzeb...”

Głos to pełen żalu, że tyle pieniędzy przeznaczono na biblioteki. Jako radny, za takim budżetem głosowałem, teraz żałuję, że: „podporządkowałem się ogólnej atmosferze”... „trzeba było ostro wystąpić, ale na tej sali płomienne przemowy nie są mile widziane.”

Długie i bogate są w Łowiczu dzieje książki i bibliotek, one od średniowiecza po dzień dzisiejszy kształtowały kulturalne oblicze miasta. Pogratulować trzeba trafego wyboru radnych, skoro nawet taki, kto nie rozumie roli biblioteki, przy głosowaniu, ulega ogólnej atmosferze.

Giovanni Papini napisał kiedyś: Gdyby szczyrowi dano do wyboru książkę czy rzepę, zawsze wybierze rzepę. Człowiek nie zawsze.

ks.dr Zbigniew Skielczyński

Od redakcji: Zamieszczone wyżej listy sugerują, że p.Szymajda jest troglodytą, zamie-

rzającym dokonać mordu na kulturze. Postanowiłem sprawdzić czy rzeczywiście jest o tym podnosić larum. Odwiedziłem filię MBP przy ul.3 Maja i przejrzałem katalog. Założyłem, że jestem:

a) uczniakiem, który ma na następną lekcję opracować jakiś przekrojowy temat z najnowszej historii Polski,

b) tym samym uczniakiem, który szuka na lekcję religioznawstwa jakiejś pozycji o sensie i znaczeniu mitu,

c) wciąż tym samym licealistą, który chce się czegoś więcej dowiedzieć o możliwościach zastosowania mikrokomputera ATARI,

d) gospodynią domową, szukającą nowych, ciekawych wzorów do robótek na drutach,

e) dziewczyną, chcącą przeczytać co nieco by przypodobać się chłopakowi, który podczas

ostatniej randki okazał się miłośnikiem współczesnej literatury polskiej,

f) emerytem zdążającym do czytelnicy, gdyż nie stać go na kupno gazet.

Co znajdą w bibliotece przy ul.3 Maja nasi bohaterowie? Czyje potrzeby zostaną zaspokojone?

Dział historyczny prezentuje się nie najgorzej. Obok wielu braków, widocznych niewypałów, także sporo dobrych nazwisk: Jasienica, Kersten, Kieniewicz, Łossowski, J.Jaruzelski, Łojek. Mimo to, jeśli by zadany temat obejmował np.porównanie postanowień konstytucji marcowej 1921 z kwietniową 1935 – grozi dwójka. Biblioteka nie posiada tekstu ani jednej ani drugiej.

O znaczeniu mitu nie dowiem się nic z działu religioznawczy wypełniają pozycje niemal wyłącznie polskich religioznawców marksistowskich: Kellera, Tylocha, Wierusza – Kowalskiego, uzupełnione popularną serią Wydawnictw Artystycznych i Filmowych o religiach świata. O współczesnym kościele można przeczytać w wydanej wprawdzie przez PWN, ale mocno krytykowanej książce Wiesława Myśka z 1985 roku, bądź w pracy Janusza Zabłockiego; o teologii wyzwolenia w rozmowach z...Fidelm Castro, a o objawieniach u...Ericha von Danikena. Z klasyków religioznawstwa jest tylko James Frazer. O Eliadem nikt na 3 Maja chyba nie słyszał. Na okrasę można sobie pożyczyć Jerzego Cepika „Jak człowiek stworzył bogów”, Nasza księgarnia, Warszawa 1985. Zawartość tej szufladki-katalogu można określić jednym słowem: skandal.

O komputerach nie ma w bibliotece ANI JEDNEJ książki.

O robótkach na drutach traktuje jedna, oraz dwie wyświechtane broszurki. Gwoli sprawiedliwości trzeba dodać, że dużo więcej jest temat szydełkowania.

Polska literatura współczesna – kolejny blamaż. Herlinga-Grudzińskiego jest „Dziennik pisany nocą”, ale tylko z lat 1971–72. Aleksandra Wata nie ma. Zbigniewa Herberta nie ma.

MAJOWE UROCZYSTOŚCI

W spokoju przebiegły obchody 200 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w Łowiczu. Najciekawiej, bo bez zwykłej w takich przypadkach pompy, w miłej atmosferze przebiegła uroczysta akademii w Zespole Szkół Zawodowych nr 1 przy ul.Podrzecznej. Śpiewał znakomity chór uczniów tej szkoły. Tło historyczne uchwalenia Ustawy Majowej przedstawiła zebrany zaproszona specjalnie na tę uroczystość pani profesor Janina Leskiewicz z Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk.

Profesor Leskiewicz oraz doc. Łukasz Kędziela i doc. Barbara Grochulska z Uniwersytetu Warszawskiego wzięli też udział w okolicznościowej sesji popularno-naukowej, zorganizowanej tego samego 3 maja w budyn-

ku MDK – niestety w sali kameralnej, która nie mogła pomieścić wszystkich słuchaczy.

Wielu widzów zgromadziły również występy tanecznych zespołów dziecięcych i folklorystycznych, 2 maja na Rynku Kościuszki.

Wprost przeciwnie było na koncercie „Za króla Stasia”, 4 maja o godz.18.00 w kinie „Bzura”. Na widowni zasiadło 29 (słownie: dwadzieścia dziewięć) osób, mimo że biletów sprzedano około 100. Winić należy jednak przede wszystkim organizatorów, którzy nigdzie nie wyjaśnili co to będzie za koncert. A były to pieśni okresu stanisławowskiego w wykonaniu aktorów Teatru Wielkiego z Łodzi, opatrzone interesującym słowem wiążącym.

Stanisława Barańczaka nie ma. Ksiądz Jana Twardowskiego nie ma. Ryszarda Krynickiego nie ma. Na drzwiach wejściowych do biblioteki zaproszenie na wieczór poświęcony Annie Kamieńskiej, organizowany w kościele ojców pijarów. W bibliotece książek Anny Kamieńskiej nie ma. Są za to: Czeszko, Putrament, Sokorski i w dużych ilościach Żukrowski.

Lubiący czytać, mimo kiepskiego wzroku emeryt, ma w czytelni do dyspozycji 4 dzienniki, ale z tygodnikami i dwutygodnikami jest już gorzej: tradycyjnie „Polityka”, „Prawo i życie”, „Forum”, obok nich „Wspólnota”, „Wiadomości Skłarniewickie” i „Nowy Łowiczanie”. Nie ma tak podstawowych dla polskiego rynku prasowego tytułów jak „Tygodnik Powszechny”, „Tygodnik Solidarność”, „Wprost”, „Spotkania” czy „Po prostu”. Dumnie natomiast zerkają z półek: „Wiś i państwo” – kwartalnik (!) ruchu ludowego oraz „Przegląd obrony cywilnej”...

Wiem, że zaraz podniosą się głosy broniące bibliotekę. Powiedzą przede wszystkim, że pewnych pozycji po prostu nie było na rynku, bądź nie wolno ich było kupować. Nieprawda: począwszy od jesieni 1988, a najpóźniej od „okrągłego stołu” można było każdą pozycję ugoobiegową kupić bez problemu i bez obawy o sankcje. Potrzeba było tylko cywilnej odwagi.

„I pieniędzy...” – wskoczą mi tu z pewnością w słowo obrońcy bibliotecznej czci. Książki są drogie – powiedzą. Tak, to akurat prawda. Ale tym staranniej trzeba przeznaczonymi na nie pieniędzmi gospodarować. MBP popełnia tu dwa grzechy główne:

– Zawala półki czytelnictwem chłamek, zamiast skoncentrować się na pozycjach podstawowych, elementarnych, najważniejszych – także w literaturze popularnej. Nie można się oprzeć wrażeniu, że zakupy dokonywane są wyłącznie w Łowiczu.

– Utrzymuje zbyt dużo filii. W kilku przypadkach czynna bibliotekarka poinformowała mnie, że szukaną pozycję być może znalazłbym w bibliotece na os. Bratkowice. Otóż te słowa stanowią koronny argument za likwidacją filii i przeniesieniem zbiorów do jednej biblioteki. Na co komu placówka, w której nie znajduje on tego czego szuka i z której notorycznie jest od-

syłany dalej? Przez półtorej godziny mego pobytu na 3 Maja przez obie położone tam filie (dla dorosłych i dla dzieci) przewinęło się 5 osób. Te 5 osób obsługiwały 3 bibliotekarki. Gdyby zamiast trzech była jedna, MBP mogłaby przeznaczyć dodatkowo kilkadziesiąt milionów złotych na zakup książek. Gdyby filię zlikwidować – jeszcze więcej.

To są konkrety. Konkretnie problemy, które dostrzega pan Szymajda, których jednak nie potrafią czy nie chcą dostrzec jego adwersarze. Konkrety, od których wolą uciekać w sferę ideologicznych ogólników. Sferę najdalszą od problemu kluczowego – etatów.

Wojciech Waligórski

Ps. Gdybym nawet nie wierzył w opowieści o metodach jakimi wykazuje się w niektórych bibliotekach wysoki tzw. „wskaźnik czytelnictwa”, to podana przez bibliotekarzy liczba 8.000 czytelników MBP w Łowiczu (patrz list zamieszczony w poprzednim numerze „NŁ”) każe mi w te opowieści uwierzyć. Oznacza bowiem ni mniej ni więcej tylko jednego aktywnego czytelnika w każdej rodzinie. Tylko pogratulować dobrego samopoczucia.

W kościele protestanckim **PRYWATNA GALERIA**

Wzmiankowana w poprzednim numerze „NŁ” propozycja przekształcenia niszczonego kościoła poprotestanckiego w Łowiczu w muzeum protestantyzmu okazuje się nie być jedyną. Już kilka miesięcy temu znakomity malarz rodem z Łowicza, **Andrzej Biernacki**, wraz z innym artystą plastykiem, również łowiczanie **Juliuszem Rogowskim-Tylman**, zgłosili Zarządowi Miasta projekt przekształcenia budynku w galerię. Miałyby to jednak być nie tylko miejsce wystaw czasowych czy stałych, lecz także centrum sztuki, miejsce umożliwiające organizowanie tego typu imprez jak plenery, artystyczne warsztaty twórcze, wieczory autorskie teatralne, czy koncerty.

W ubiegłym tygodniu Biernacki z Rogowskim propozycję swą ponowili. Do sklerowanego do Zarządu Miasta listu intencyjnego dołączyli zarys programu galerii. Mógłby on być wprowadzony w życie jeszcze w trakcie prac adaptacyjnych, poprzez wykorzystanie talentu studentów Wydziału Konserwacji Dzieł Sztuki Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie, których autorzy pomysłu zamierzają zaangażować do prac konserwatorskich. Obaj malarze są związani z warszawską ASP, przez pewien czas byli jej pracownikami dydaktycznymi.

6 maja Rogowski i Biernacki spotkali się z członkami Zarządu Miasta. Jak się dowiaduje „Nowy Łowiczanie” ich propozycja spotkała się z życzliwym przyjęciem. Oceniono ją jako bardziej interesującą niż koncepcję stworzenia

muzeum protestantyzmu. Można się spodziewać, że na jednej z najbliższych sesji Rady Miasta Zarząd przedstawi projekt uchwały zezwalającej na zawarcie z artystami odpowiedniej umowy.

Sprawą do rozstrzygnięcia pozostaje też sposób przekazania budynku w użytkowanie obu panom. Wchodzi w grę dzierżawa (która ma tę wadę, że zniechęca najemcę do czynienia większych inwestycji), sprzedaż (która ze względu na koszty może w ogóle odstraszyć), bądź darowizna. Wprowadzie ta ostatnia forma może budzić różne zastrzeżenia, wywołać głosy o niedopuszczalnym trwonieniu majątku narodowego itp. – to jednak ma najwięcej zalet: najsilniej wiąże inwestora z obiektem, a miasto obciąża finansowo w stopniu mniejszym niż w innych przypadkach. Biernacki i Rogowski-Tylman twierdzą, że adaptacji budynku można dokonać taniej niż to poc. ątkowo oceniał Zarząd Miasta (mowa była o 3 mld zł) między innymi poprzez zaangażowanie do tych prac studentów – konserwatorów.

Zarząd Miasta zamierza zaproponować opatrzenie każdej umowy, która ewentualnie byłaby zawarta, klauzulami zabezpieczającymi. Mogłoby to być np. zobowiązanie do rozpoczęcia działalności galerii za 3-4 lata, bądź zobowiązanie do zainwestowania przez nowego właściciela w remont co roku określonej sumy pieniędzy.

Wojciech Waligórski

„Nasłuchiwanie” Boguszewskiego

Sala czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej przy ul. 3 Maja ledwie pomieściła uczestników zorganizowanego 11 maja sympozjum poświęconego Tadeuszowi Boyowi-Żeleńskiemu i Stanisławowi Boguszewskiemu. Uczestniczyli w nim licznie członkowie Unii Polskich Pisarzy Lekarzy z Warszawy i Łodzi, rodzina oraz wielu przyjaciół Stanisława Boguszewskiego.

Sympozjum trwało ponad dwie godziny. Najpierw dr Ziemowit Skibiński przedstawił sylwetkę Tadeusza Boya-Żeleńskiego a następnie wspomnienie o Stanisławie Boguszewskim. Potem zabrało głos wiele osób omawiając twórczość zmarłego przed pięciu laty Stanisława Boguszewskiego oraz wspominając osobiste z nim spotkania.

Podczas sympozjum sprzedawano też wydany z tej okazji drukiem tomik wierszy Stanisława Boguszewskiego pt. „Nasłuchiwanie” z posłowiem dr Ziemowita Skibińskiego. Jest to już trzeci tomik jego poezji.

Wiersze poety recytowali: Kasia Grabowska, Anka Wysocka oraz Tomek Łapiński, przygotowani przez p. Halinę Kaczorową.

Po zakończeniu spotkania część gości i rodzina zmarłego udali się na cmentarz, gdzie na jego grobie złożyli wiązanki kwiatów.

Zdzisław Mazurkiewicz

ZARZĄD MIASTA ŁOWICZA

ogłasza

przetarg nieograniczony
na 7 pawilonów handlowych
na targowicy miejskiej
w Łowiczu

Przetarg odbędzie się 4 czerwca o
godz. 10.00 w sali konferencyjnej Urzędu
Miasta, R. Kościuszki 1.

Przedmiotem przetargu są pawilony o
pow. 27 m² wybudowane w dwóch zesta-
wach po 16 pawilonów:
– 1 pawilon z zestawu 1,
– 6 pawilonów z zestawu 2.

Cena wywoławcza 43 mln. zł. Wadium
w wysokości 4,3 mln. zł. płatne w ka-
sie miejskiej do dn. 4.06.1991 do
godz. 9.00

KOMUNIKAT

Komisariat Policji w Nieborowie jest w posiadaniu niżej wymienionych rowerów:

1. Rower damski marki Turing, kolor czerwony, nr ramy 85.306400
2. Rower damski marki Turing, kolor zielony, nr ramy L 803378
3. Rower składak marki Jubilat 2, kolor czerwony, nr ramy 380723

4. Rower składak marki Wigry 3, kolor pomarańczowy, numeru ramy brak.
Z dotychczasowych ustaleń wynika, że wymienione rowery mogą pochodzić z kradzieży na terenie Łowicza i gminy Nieborów.

W związku z powyższym prosimy o zgłaszanie się osób pokrzywdzonych do KP w Nieborowie celem rozpoznania swojej własności utraconej od jesieni 1990 roku do 19.04.1991 roku.

kronika policyjna

* W nocy z 16/17 kwietnia w Kocierzewie nieznani sprawcy dokonali włamania do UPT skąd z kasy metalowej skradli pieniądze w kwocie 287.000zł.

* W nocy z 16/17 kwietnia w m.Stroniewice gm.Domaniewice nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego skąd skradli wina, papierosy, artykuły spożywcze wartości około 4 mln zł.

* 18 kwietnia w Złakowie Borowym gm.Zduny zmarła 60-letnia Józefa L., której zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratora rejonowego w Łowiczu.

* 20 kwietnia o godz.18.20 w Łowiczu na ul.Sikorskiego motocykl MZ-250 kierowany przez Waldemara D. potrafił przechodzącego przez jezdnię Jana J.zam.Łowicz ul.Starzyńskiego. Pieszki doznał obrażeń i został przewieziony do szpitala.

* 22 kwietnia o godz.3.00 w m.Różyce gm.Kocierzew kierujący samochodem Fiat 126p Krzysztof G. zam.Wiśniewo zjechał na lewą stronę drogi i uderzył w betonowy przepust wodny. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznała pasażerka Teresa G. zam.Gągolin, którą umieszczono w szpitalu w Łowiczu.

* 24 kwietnia o godz.7.00 w m.Zakulin gm.Łyszkwice kierujący samochodem Polonez Henryk K. zam.Łowicz, na skrzyżowaniu dróg wymusił pierwszeństwo przejazdu przed samochodem Fiat 126p kierowanym przez Ewę A. zam.Belchów gm.Nieborów. W wyniku wypadku obrażeń ciała doznała kierująca Fiatem oraz dwie pasażerki ww. pojazdu: Stanisława i Zofia J. zam.Belchów, które umieszczono w szpitalu w Łowiczu.

* 23 kwietnia o godz.7.35 w Łowiczu na ul.Katarynów samochód marki Dacia kierowany przez Kazimierza W. zam.Łowicz potrafił wyjeżdżającego z posesji motorowerem Stanisława I. zam.Łowicz, który w wyniku doznanych obrażeń został przewieziony do szpitala w Łowiczu.

* 23 kwietnia o godz.9.20 w Łowiczu na ul.Małszyckiej samochód Trabant kierowany przez Jana K. lat 74 zam.Płock nie zachował należytej ostrożności i wjechał do rowu, w wyniku czego żona kierowcy Helena K. doznała obrażeń ciała i przebywa w szpitalu.

* 24 kwietnia o godz.15.25 w m.Grudze gm.Łyszkwice na szlaku kolejowym Łowicz-Łódź pociąg osobowy relacji Łódź Kaliska- Łowicz Główny potrafił Eugenię M. lat 45 zam.Łódź w wyniku czego piesza doznała obrażeń i została przewieziona do szpitala w Łowiczu.

* W nocy z 26/27 kwietnia nieznani sprawcy dokonali włamania do sklepu spożywczo-przemysłowego w m.Strzebieszew gm.Domaniewice skąd skradli artykuły spożywcze i papierosy na sumę około 3 mln zł na szkodę Jerzego G. i Henryka A.

* 26 kwietnia około 23.25 w m.Grudze pociąg osobowy relacji Łódź Kaliska- Łowicz Główny potrafił Tadeusza F. zam.Ziewanice gm.Głowno, który poniósł śmierć na miejscu. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratora.

podkom.Miroslaw Owczarek

Łowickie cmentarze

Nie każdy łowiczanie wie, że w naszym mieście znajduje się 6 cmentarzy różnych wyznań. Przy ulicy Blich położony jest najbardziej znany cmentarz kolegiacki, tuż przy nim cmentarz ewangelicki z głównym wejściem od ulicy Bocznej, przy ulicy Mickiewicza mieści się cmentarz Emaus, następnie cmentarz żydowski przy ulicy Łęczyckiej, cmentarz prawosławny przy ulicy Listopadowej i najmłodszy spośród nich – mariawicki przy Lasku Miejskim. O ile cmentarze kolegiacki i Emaus są odwiedzane przez ludzi, zapelnione nowymi grobami i jednocześnie najlepiej utrzymane, o tyle na pozostałych cmentarzach część grobów pochodzących w większości z czasów przedwojennych niszczeje bezpowrotnie.

Dwa z nich robią największe wrażenie: żydowski i prawosławny. Obydwa cmentarze umierają na naszych oczach: stare maceby z hebrajskimi literami powoli zapadają się w ziemię, płyty nagrobne zarastają trawą i mchem, kruszeją ośmiokończone prawosławne krzyże. Zresztą na wszystkich cmentarzach niszczeją jastersze pomniki. Ponieważ niektóre z nich nie są już przez nikogo odwiedzane, bezmyślni ludzie zarzucają je stosami śmieci. Część pomników na naszych cmentarzach ma nie tylko wartość historyczną, ale również artystyczną – są ciekawymi dziełami sztuki kamieniarskiej.

Grupa dwudziestu pięciu uczniów z klas pierwszych Liceum Ogólnokształcącego w Łowiczu w ciągu kilku ostatnich miesięcy na zajęciach kółka historycznego odwiedza łowickie cmentarze. Spisano ponad tysiąc napisów nagrobkowych, w tym wszystkie na cmentarzu prawosławnym, ewangelickim i żydowskim (poza napisami hebrajskimi) oraz napisy nagrobkowe z najstarszych grobów na cmentarzach pozostałych. W najbliższych numerach „NŁ” chcielibyśmy przedstawić czytelnikom historię poszczególnych cmentarzy wraz z najciekawszymi inskrypcjami nagrobkowymi.

Najstarszy cmentarz w Łowiczu znajdował się przy kościele Marii Panny, obecnej Kolegiacie. Drugi cmentarz powstał przy kościele św.Leonarda około 1433 roku. Miejsce, na którym stoi kościół, nazywane było na początku

XVI wieku Kierchow, od niemieckiego Kirchhof – cmentarz. Cmentarz służył przede wszystkim Gminie Starego Młasta. Prymas Jan Łaski przywrócił obyczaj pogrzebów na cmentarzu wokół Kolegiaty w 1525 roku. Zaprzestano wtedy pochówków „na Kirchowie”.

Najbardziej godnym miejscem pochówku była w Łowiczu Kolegiata. Zostali w niej pochowani prymasi Polski, m.in.Mikołaj Prażmowski, Krzysztof Szembek, Adam Komorowski, Władysław Łubieński, biskupi, kanonicy oraz co znaczniejsi przedstawiciele szlachty i mieszczaństwa. Zrywano posadzki i wybrukowano pieczary grobowe, a następnie posadzkę zakładano płytami kamiennymi bądź mosiężnymi. Większe pieczary grobowe zachowały się pod kaplicami Tarnowskich, Lipskich, Wężyka, Komorowskiego i Uchańskiego. Grób wikariuszy Kolegiaty znajdował się w pobliżu wielkich drzwi kościoła. Na ogrodzonym cmentarzu grzebano mieszczan: rajców wokół prezbiterium. Parafianie drugiej parafii Łowickiej przy kościele Św.Ducha byli chowani również w samym kościele i wokół niego. Ubodzy grzebani byli na cmentarzysku przy kościele Sw.Leonarda lub przy innych kościołach. Groby zakonników znajdowały się pod kościołami dominikanów, bernardynów, misjonarzy, pijarów oraz bernardynek. W tych kościołach chowano też zamożnych szlachciców z łowickiego.

W 1780 roku arcybiskup A.Ostrowski ustanowił jeden cmentarz łowicki przy kościele św.Leonarda dla obu parafii. W 1820 roku władze nakazały zamknięcie tego cmentarza. Powstały wówczas trzy nowe cmentarze: Emaus w 1823 roku, kolegiacki przy drodze na Boczki (obecny prawosławny) oraz w 1836 roku cmentarz wspólny dla obu parafii (obecny kolegiacki).

Dalszą historię miejsc wiecznego spoczynku w Łowiczu przedstawimy w najbliższych numerach „NŁ”. Za pomoc okazaną w zbieraniu informacji serdecznie dziękujemy ks.Stanisławowi Poniatowskiemu, pastorowi Marcinowi Undasowi oraz paniom z biblioteki przy ulicy Maja.

Kółko historyczne w LO

Umilkły kirem spowite organy. W żałobnej ciszy pieśń zawisła pod sklepieniem kościoła – wyrażając ból i żal po stracie mistrza i nauczyciela

ŚP HENRYKA MIŁKA

którego Bóg powołał na wieczność do siebie, pozostawiając w smutku chór kolegiacki i wszystkich, którym byłeś bliski.

Henryku

– czekaj na nas

Chór kolegiacki

Głód Słowa

19.05, Niedziela Zesłania Ducha Świętego, Ew.J. 20,19-23

Czy słyszeliście o Duchu Świętym? On jest jak życiodajny deszcz, który użyźnia jałową, zeschniętą ziemię. „Weźmijcie Ducha Świętego” – proponuje Jezus.

26.05, Uroczystość Trójcy Przenajświętszej, Ew.Mt. 28, 16-20

Jezus, który wstąpił do nieba i zasiadł po prawicy Ojca nie wycofał się ze spraw tego świata. „Oto ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata.

NABI

ŁOWICZANIE POD MORSKĄ BANDERĄ

Odzyskanie przez Polskę skrawka morskiego wybrzeża po pierwszej wojnie światowej otworzyło nowe, choć szczupłe perspektywy działania w zupełnie nowych dziedzinach, w tym także pływania pod wojenną i handlową własną banderą. W jakim stopniu starali się to wyzyskać młodzi łowiczanie dobrze będzie prześledzić drogę przynajmniej tych, którzy osiągnęli stopnie oficerskie. Doliczyć się ich można zaledwie czterech. Wszyscy byli wychowankami państwowego gimnazjum męskiego im.ks. Józefa Poniatowskiego w Łowiczu. Pierwszym, który przywdział mundur oficera Marynarki Wojennej już w zaraniu niepodległości był **Bronisław Bończak (1898–1939)**, syn organisty w Chruslinie. Jeszcze jako uczeń gimnazjum był organizatorem i komendantem miejscowym Polskiej Organizacji Wojskowej. Po rozbrojeniu Niemców w dniu 11 listopada 1918r. wraz z grupą starszych kolegów porzucił ławę szkolną i wstąpił do wojska. Uczestniczył w wojnie 1920r., z której wyniósł Krzyż Walecznych. Mianowany podporucznikiem Marynarki Wojennej, w 1922r. awansował do stopnia porucznika. Pełnił służbę w portach wojennych Pucka i Gdyni. W 1932r. przydzielony do flotyli rzecznej w Pińsku na Polesiu. Awansował do stopnia kapitana. We wrześniu 1939r. po najeździe Armii Czerwonej tabor pływający został zatopiony. Ze spieszonych marynarzy sformowano batalion liczący ok.500 ludzi, który zdążył do połączenia się z grupą gen. Franciszka Kleeberga. Niestety otoczony przez przeważające siły musiał złożyć broń. Kadre oficerów i starszych podoficerów wydzielono i w liczbie ok.30 rozstrzelano 26 września 1939r. pod wsią Mokraną na Wołyniu. Ofiarą tej masakry miał także paść kpt. Bończak. Może jednak dopiero w Katyniu na wiosnę 1940r., bo jeszcze w grudniu 1939r. rodzina otrzymała od niego list ze Starobielska.

Drugim wychowankiem gimnazjum, który wybrał zawód oficera Marynarki Wojennej był **Wiktor Pstruszeński**, pochodzący z rodziny od trzech pokoleń związanej z Łowiczem. Matka jego, Zwolińska z domu, pochodziła z rodziny patriotycznej, zaangażowanej w dobie niewoli w działalności niepodległościowej. Dziadek z linii ojca, też imieniem Wiktor, bankowiec okresowo był właścicielem drukarni, wydawcą i redaktorem tygodników „Wieśniak” (1913 r.) i „Gazeta Łowicka” (1918 r.). Wiktor Pstruszeński, junior po

otrzymaniu matury w 1925r. wstąpił do Oficerskiej Szkoły Marynarki w Toruniu. Jako oficer po jej ukończeniu pełnił służbę początkowo na nawodnych jednostkach pływających. Po przeszkoleniu we Francji, gdzie znalazł żonę Francuzkę z zawodu lekarzkę, powrócił do Gdyni, ale już z przydziałem do dywizjonu łodzi podwodnych. Doszedł do stopnia kapitana. Gdy wybuchła II wojna światowa, uczestniczył w obronie Helu. Po jego kapitulacji w październiku 1939r. dostał się do niewoli i następne lata przeżył w obozach jenieckich w Niemczech. Po zakończeniu wojny wrócił do kraju. W zmienionych warunkach politycznych nie ujrzał jednak miejsca dla siebie i wyjechał do Francji, gdzie połączył się z żoną. Podobno miał prowadzić gospodarstwo rolne. Pozostawił syna. Także dwa tylko nazwiska znajdujemy na liście oficerów marynarki handlowej II Rzeczypospolitej.

Pierwszy z nich to **Wacław Grunwald (1903–1929)**, urodzony w Łyszkowicach. Po ukończeniu kl. VI g. gimnazjum w 1924r. wstąpił na wydział mechaniczny Szkoły Morskiej w Tczewie, który ukończył w 1927r. Odbywając służbę wojskową uzyskał stopień podchorążego bosman-mata. Jako oficer mechanik pływał na statkach polskich. Zmarł na skutek nieszczęśliwego wypadku na statku „Wisła” w porcie gdyńskim. Pogrzebany został w Łyszkowicach.

Drugim oficerem marynarki handlowej, którego wydało gimnazjum, był **Edward Hiller**, pierwotne nazwisko Lasota, urodzony w 1910r. w Warszawie, adoptowany przez lekarza Antoniego Hillera, który poślubił jego matkę. Świadectwo dojrzałości otrzymał w 1932r. Ukończył wydział nawigacyjny Szkoły Morskiej w Gdyni. Pracę rozpoczął jako oficer-nawigator. Podczas II wojny światowej pływał pod banderą polską na statkach: „Morska Wola”, „Tadeusz Kościuszko” i „Stalowa Wola” na liniach oceanicznych z zaopatrzeniem dla armii sprzymierzonych walczących z III Rzeszą. Statki były torpedowane. Dosłużył się stopnia kapitana żeglugi wielkiej wieńcząc karierę zawodową oficera marynarki handlowej. Po wojnie pływał dalej, ale już pod obcymi banderami. Zmarł w Stanach Zjednoczonych.

Przedstawiliśmy tu losy życiowe czterech łowiczian, którzy odpowiedzieli na zew morza w Odrodzonej Polsce. Nie można powiedzieć, aby Neptun był im szczególnie łaskawy. Wyjątkowo najmłodszy z nich. Stanowili część młodego pokolenia międzywojennego, któremu życie nie układało się gładko i śmierć zaglądała w oczy.

Tadeusz Gumiński

CZ. II

POMNIK KOŚCIUSZKI

Kolejne posiedzenie Komitetu Budowy poszerzone o 30 osób odbyło się w sali radzieckiej Magistratu Miasta w dniu 12 czerwca 1921 roku. Uczestniczył w nim także autor projektu pomnika, a zasadniczym tematem zebrania było wskazanie źródeł finansowania budowy. Ponieważ uznano, że forma składek i wpłat społecznych będzie niewystarczająca na pokrycie ok.3,5 mln mk przewidywanych kosztów wzniesienia pomnika, wybrano komisję, która rozpoczęła starania o pożyczkę w Towarzystwie Wzajemnego Kredytu i uzyskała poparcie Sejmiku Powiatowego. Niestety działania komisji finansowej zakończyły się fiaskiem. TWK odmówiło udzielenia kredytu, a Wydział Powiatowy uchwalił uchwałę Rady Miejskiej o zaciągnięciu pożyczek.

W dniu 31.08.1921r. miało miejsce ostatnie oficjalne zebranie członków Komitetu Budowy.

W wyniku dość burzliwej dyskusji postanowiono odłożyć budowę pomnika „na lepsze czasy”, a zgromadzone fundusze ulokować w materiałach.

Sprawa postawienia pomnika Tadeusza Kościuszki w Łowiczu co jakiś czas wracała na forum publiczne. W 1925 r. odsłonięto pomnik z popiersiem Naczelnika przed gmachem Szkoły Rolniczej na Blichu i nadano tejże szkole imię T.Kościuszki. W 1946 r. w bogato zapowiadającym się programie uroczystości z okazji 200 rocznicy urodzin Kościuszki projektowano m.in. wmurowanie pamiątkowej tablicy na froncie ratusza, przypominającej o pobycie Naczelnika w łowickim grodzie w roku 1790. Ostatecznie projekt powyższy zrealizowano w 1967 r., tyle że dla uczczenia 150 rocznicy śmierci Tadeusza Kościuszki.

Marek Wojtylak

kronika policyjna

* 27 kwietnia o godz.6.00 w pociągu osobowym relacji Warszawa-Kutno nastąpił nagły zgon obywatelki ZSRR udającej się w odwiedziny do kuzynki w Kutnie. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratora.

* 27 kwietnia o godz.16.15 w m. Bednary gm.Nieborów nastąpił nagły zgon Władysława Z. zam.Parma gm.Łowicz w czasie pobytu u rodziny. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratora.

* W nocy z 27/28 kwietnia zostało dokonane włamanie do sklepu spożywczo-monopolowego w m.Złaków Borowy gm.Zduny skąd nieznanymi sprawcami skradli alkohol, papierosy i artykuły spożywcze wartości około 5,6 mln zł na szkodę GS Zduny.

* 29 kwietnia o godz.7.30 w m.Mroga gm.Bielawy kierujący motocyklem WSK nr rejestr.SKN 1288 Stanisław R. zam.Mroga uderzył w lewy bok nadjeżdżającego z przeciwka samochodu Fiat 125p którym kierował Ireneusz G. zam.Chruslin gm.Bielawy. Rannego motocyklistę przewieziono do szpitala w Łowiczu.

* W nocy z 29/30 kwietnia nieznanymi sprawcami dokonali włamania do sklepu przemysłowego przy ul.Zduńskiej 33 skąd skradli podkoszulki i komplety pisaków wartości 2 mln zł na szkodę Grażyny G.

* W dniu 1 maja nastąpił nagły zgon Janiny W. zam.Łowicz ul.Zduńska w czasie jej snu w mieszkaniu Piotra B. zam.Łowicz ul.Podrzeczna. Zwłoki zabezpieczono do dyspozycji prokuratora.

* 2 maja o godz.23.15 w m.Złaków Borowy gm.Zduny patrol zmotoryzowany z KRP Łowicz w bezpośrednim pościgu dokonał zatrzymania sprawców włamania do sklepu GS Zduny w Złakowie Borowym tj.Sławomira G., Grzegorza Ch. i Andrzeja S. zam.Lurzyn woj.płockie wraz z łupem wartości 1,5 mln zł.

* 3 maja o godz.11.20 KRP Łowicz została powiadomiona o dokonanym włamaniu do ZSZ nr 1 przy ul.Podrzecznej skąd nieznanymi sprawcami skradli maszynę do pisania Łucznic wartości 500.000 zł.

* 3 maja o godz.14.50 w m.Sobota gm.Bielawy nie posiadający prawa jazdy Zbigniew J. lat 17 zam.Orłów Kolonia gm.Bedno kierując samochodem Toyota stracił panowanie nad kierownicą i uderzył w przydrożne drzewo. Pasażer Mirosław K. zam.Orłów Kolonia z obrażeniami ciała został przewieziony do szpitala.

* W dniach od 2 do 4 maja w Łowiczu przy ul.Nowej nieznanymi sprawcami dokonali włamania do Klubu Seniora z którego skradli artykuły żywnościowe oraz inne przedmioty wartości 352.000zł.

* 6 maja KP Łyszkowice został powiadomiony o dokonanym włamaniu do sklepu GS Łyszkowice w Łyszkowicach skąd nieznanymi sprawcami skradli art.spożywcze i 45 butelek wódki ogólnej wartości 1,9 mln zł.

* 7 maja o godz.20.30 KP Domaniewice został powiadomiony o pożarze, jaki zaistniał w niezamieszkałym pokoju w murowanym budynku Mieczysława Ch.w m.Skaratki. W wyniku pożaru spaleni uległa podłoga, lodówka, sznur do prasy oraz ogumienie ciągnika. Suma strat 10 mln zł.

Zbliża się okres odwiedzin miasta przez liczne wycieczki krajowe i zagraniczne i w związku z tym parę wspomnień i uwag pod adresem Gospodarzy Miasta. A także trochę historii z dawnych czasów. Przed pierwszą wojną światową przed Ratuszem (Rynek Kościuszki 1) rosły dwa piękne i wysokie orzechy włoskie, a u zbiegu Rynku z ulicą Podrzeczną rosło piękne drzewo klon lub jesion. Dziś już po tych drzewach brak śladu, a szkoda, bo to przyroda i pamiątka po Gospodarzach Miasta.

Po przeciwnej stronie Rynku pod nr 13 rosły dwie lipy, posadzone przez znanego działacza i zasłużonego społecznika Łukasza Skowrońskiego, powstańca z 1863 roku i Sybiraka. Dziś już jest tylko jedna i może wkrótce podzielić los swojej siostry, bo była i jest obecnie ona zasilana moczem taksówkarzy, którzy stoją tam całe godziny, oczekując na kolejnych pasażerów. Wyziwy zapalanych motorów i hałasy w ciągu całego dnia i nocy szkodzą nie tylko drzewom i budynkom, ale i mieszkańcom.

Przed drugą wojną światową po tej stronie Rynku na ulicy był postój konnych dorożek, których było mało i tylko w dzień, bo na noc przeważnie zjeżdżały do domów, bo człowiek i koń musieli przecież odpocząć i wyspać się.

Teraz panowie taksjarze nocują w swoich gablotach i często niepokoją mieszkańców, którym szkodzą wyziwy spalin samochodowych. A może dobrze byłoby pomyśleć i przenieść postój taksówek pod ogrodzenie obecnego parkingu, tam też przenieść telefon.

I jeszcze jedno spostrzeżenie. Może należałoby nakazać, aby „Bar Kawowy” był wyposażony w odpowiedni sanitariat, albowiem goście tego baru, jak również handlarze walutami zalewają swoim moczem bramy okolicznych domów.

Jeden z mieszkańców

Poruszył mnie artykuł „Dom zamiast przychodni” drukowany na łamach piśmiennictwa „Nowy Łowiczanie” Nr 3(18). Nie bardzo rozumiem dlaczego tak szybko rezygnuje się z czegoś co się już zaczęło. Wiem, że są to ogromne fundusze, ale może warto jeszcze raz się zastanowić, jeszcze raz przedyskutować. Uważam, tak jak zapewne wielu innych mieszkańców, że ta przychodnia na terenie Łowicza jest bardzo potrzebna. Aby dokończyć budowę tej przychodni może wypada zorganizować dobrowolne składki na ten cel, może rozstawić puszkę. Zbiera się teraz na różne cele może i na ten warto. Na terenie gminy zarejestrowano 3046 bezrobotnych, a może w tej grupie znajdują się ludzie, którzy w czynie społecznym (choć to jest już niemodne) chcieliby popracować przy tej budowie.

Mieszkam na oś.M.Konopnickiej, widok tej budowy mam codziennie przed oczyma, są tam zgromadzone materiały budowlane. Zróbmy coś, wykorzystajmy ludzi i materiały. Powie mi ktoś: „O, jaka mądra – bo ma mieszkanie obszerne z wygodami, a co mają powiedzieć Ci, którzy ich nie mają.” Jest jednak rzeczą powszechnie wiadomą, że mieszkania te nie będą dla ludzi, którzy ich najbardziej potrzebują, lecz dla tych którzy mają pieniądze.

Proszę o wydrukowanie mojego listu pod rozważę Członków Zarządu Miasta. Jest jeszcze jedna sprawa, która mnie boli. Odbywał się w Łowiczu „Turniej Miast” pieniądze miały być przeznaczone na budowę przedszkola na oś.M.Konopnickiej. O przedszkolu szybko przestało się mówić – widocznie w Łowiczu wszystko się kończy na wielkich planach.

Wanda O.

Przy Przetworni w Łowiczu istnieje taki komunistyczny twór nazywany Kołem Plantato-



row. Nam jako plantatorom potrąca się na rzecz tego koła na każdym kwiecie dostawy 1% od produkcji sprzedanej (...). Na co są przeznaczane te pieniądze? Podobno ktoś tam w zakładzie przez cały rok bierze dodatkowe pensje.

Godzimy się chętnie, aby te nasze pieniądze były wydane na konkretny cel – są bardzo złe punkty skupu. Podobno kupuje się jakieś maszyny rolnicze. Gdzie one są i kto z nich korzysta?

Pod tym listem podpisze się każdy plantator.

Zaborowski

Ps. A sezon już blisko!

„Obserwatorowi” dziękujemy za interesujący list, poruszający ważny problem miejsca byłej komunistycznej nomenklatury w życiu publicznym naszego miasta. Ze względu jednak na to, że zawiera on godzące w kilka osób stwierdzenia noszące znamiona pomówień, będziemy go mogli opublikować dopiero, gdy będzie podpisany imieniem i nazwiskiem (przynajmniej do wiadomości redakcji).

Duży sukces odnieśli uczniowie łowickiego Liceum Ogólnokształcącego podczas eliminacji wojewódzkich IV Olimpiady Wiedzy Ekologicznej, które odbyły się 20 kwietnia w Skierniewicach. Spośród 20 uczestników wyłoniono 6 osób, które wzięły udział w ścisłym finale. Trzy spośród nich reprezentowały łowickie LO, po jednej LO z Brzezina, Zdun i Skierniewic.

Ostatecznie do eliminacji centralnych zakwalifikowali się: P. Dłutek z LO Brzeziny oraz dwóch uczniów LO Łowicz: M. Czurzyński i J. Czubiński. Finały odbędą się 6 czerwca.

Olimpiada polegała na sprawdzeniu wiedzy uczestników o wpływie działalności człowieka na środowisko naturalne i odnośnie tego środowiska. Wymagano doskonałej orientacji uc-

nia w ustawodawstwie z zakresu ochrony środowiska i organizacji służb ochrony środowiska.

Tydzień później, 27 kwietnia podobny sukces odnieśli uczniowie łowickiego LO podczas zorganizowanej w siedzibie Ośrodka Metodycznego w Łowiczu wojewódzkich eliminacji konkursu historycznego pod nazwą „Dziedzictwo Ignacego Daszyńskiego: Niepodległość – Demokracja – Humanizm”. W eliminacjach wzięli udział przedstawiciele 4 szkół: LO

Sióstr Niepokalanek w Szymanowie, LO w Skierniewicach, LO w Sochaczewie, LO w Ło-

wiczu. Każdy z uczestników mógł zdobyć maksymalnie 87 punktów. Eliminacje wygrali:

1. Krzysztof Kasprzyk 73 pkt. I LO Łowicz
2. Urszula Wiernicka 69 pkt. II LO Szymanów
3. Grzegorz Zakrzewski 67 pkt. III LO Łowicz
4. Konrad Łukasik 66 pkt. IV LO Skierniewice
5. Michał Adach 64 pkt. V LO Łowicz

Prace pięciu najlepszych uczestników wysłano do organizatorów konkursu – Stowarzyszenie I. Daszyńskiego w Krakowie. Finał konkursu odbędzie się 8 i 9.06.br. w Krakowie. O udziale reprezentacji województwa zadecyduje Komitet Krajowy Konkursu.

ZAPROSZENIA

* Do Kina „Bzura” na filmy:

„Śliczotka z Memphis”, USA, wojenny, 15-21.05., godz. 17.00 i 19.00

„Chłopcy z Ferajny”, USA, sensacyjny, 22-29.05., godz. 17.00 i 19.00

* Na bajkę dla dzieci „Szewczyk dratewka” do MDK w dniu 11.06. Bilety w cenie 5.000zł oraz szczegółowe informacje na temat godziny występów w MDK.

* Na koncert **Emiliana Kamińskiego**, znanego aktora telewizyjnego, 18 maja o godz. 17.00 do MDK. W programie utwory Jacquesa Brela i Włodzimierza Wysockiego. Bilety w cenie 10.000zł do nabycia w MDK.

* Do pracy w: sekcji szachowej i brydża sportowego, tkactwa artystycznego, zespole pieśni i tańca „Łowicz”, grupie teatralnej, zespole poezji śpiewanej i grupie aerobik, callanetics do MDK.

* Na wieczorki taneczne w każdą środę w godzinach 18.00-22.00 do MDK.

* Na „tancbal” z udziałem zespołu „Delay” do MDK w dniu 17.05. godz. 18.00-23.00.

* Na „bał wiosenny”, który odbędzie się 25.05. w MDK. Na balu grać będzie zespół „System”. Informacje szczegółowe w biurze MDK.

* Do kibicowania uczniom szkół podstawowych uczestniczącym w eliminacjach rejonowych XI Małego Konkursu Poetyckiego 22 maja o godz. 10.00, w MDK.

* Do KLUBU VIDEO w poniedziałki, środy,

piątki, w godz. 12.30 – 20.00 do MDK.

* Na wystawę prac nadesłanych na konkurs fotograficzny, zorganizowaną w dniach 21-23 maja w sali klubowej MDK.

* Na spotkanie ze znanym historykiem, prof. dr hab. **Marianem Markiem Drozdowskim** na temat: „Wilno wczoraj i dziś”. W programie pokaz filmu o pięknym mieście”. Spotkanie odbędzie się w poniedziałek 20 maja o 17.30 w Czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej, Łowicz ul. 3 Maja 1.

* Na turniej siedmioosobowych drużyn piłki nożnej organizowany przez TKKF „Książak” w dniu 18 maja o godz. 9.00 na boisku OSiR na ul. Łódzkiej. W turnieju bierze udział 8 zespołów: LSM, ZPOW, ZK, os. Reymonta, PKP, Old boy Pelikan, JW 3846, osiedlowa drużyna GKS „Gutenów”.

70 lat temu

ŁOWICZANIN pisał

Warunki sanitarne w mieście. Szczęśliwi są mieszkańcy miasta, którzy nie mają niechęci mieszkać na ulicy Zduńskiej. Co wieczór pomiędzy godziną 10 a 11 zaczyna się wylanie zawartości beczek do rynsztoków i powietrze wtenczas jest wprost skandaliczne. Wszak beczki są do tego, aby wylano nieczystości mniej aromatyczne, trzeba jednak skonstatować, że tak nie jest i wylewa się wszystko co w ciągu dnia organizm ludzki wyrzuci, a do tego wszak są inne zaciszne miejsca, które również są wprost skandaliczne.

Warunki sanitarne Zduńskiej ulicy są okropne i zaradzić temu trzeba koniecznie, tym bardziej, że nie daj Boże, jakiej choroby w mieście, choroba przyjmie tu rozmiary olbrzymie i w końcu zaznaczę że Zduńska ulica, o ile nie nastąpi jakaś radykalna zmiana sanitarna, jest rozsądkiem wszystkich chorób grasujących w mieście.

Gmachy szkolne. Z gmachów szkolnych spada dachówka na chodniki, odpowiednie więc władze zechcą wejść w to, aby nie było nieszczęścia.

Kradzież. W dniu 12 b.m. o godzinie 1 w nocy trzech złodziejaszków zakradło się do składów żywnościowych szkół miejskich (Komitetu Amerykańskiego) mieszczących się w domu magistrackim (Stary Rynek nad apteką) chcąc zrabować przechowywaną tam artykuły. Zostali jednak spłoszeni przez p.Zanozika, nauczyciela szkół miejskich, który wraz z policją ujął jednego ze złodziei na miejscu przestępstwa, reszta zaś zbiegła. Złapany złodziej wydał jednego ze współników kradzieży, zdołał jednak umknąć policjantowi z pod straży pomimo strzałów za zbiegłym. Ponieważ przestępcy znani są miejscowej policji, prawdopodobnie zostaną ujęci i oddani w ręce sprawiedliwości.

Złodzieje zdołali wynieść około 60 funtów maki, skład z artykułami został opieczętowany.

KRONIKA POLICYJNA

1) W dniu 26 kwietnia r.b. pomocnik zawiadowcy St.Łowicz - Wied: p.Januszewski, złożył w Komendzie Policji jedną płochę drucianą znaną w pocłaгу Nr.531.

2) Jest do odebrania w Komendzie Policji kura, która przybłąkała się do Franciszki Nowickiej.

Przyjazd J.E.ks.Kardynała Karkowskiego. Jak już donosiliśmy Jego Eminencja przybędzie do Łowicza d.13 b.m. o godzinie 3 po południu z Kocierzewa. Na rogu ulicy Wjazdowej i Starego Rynku (przy bramie tryumfalnej) przywitany będzie przez przedstawicieli miasta i instytucji poczem nastąpi uroczysty ingres do Kościoła Ś-go Ducha ulicami: Starym Rynkiem, Podrzeczną, Kozią, Nowym Rynkiem i Piotrkowską.

SPORT

Tenis stołowy

Ping-pongiści OSiR Łowicz w rozgrywkach III ligi po wygranej 10:7 z Wolanką Wola Krzysztoporska 28 kwietnia, 10:3 z Zenitem Międzybórz 3 maja oraz przegranej w ostatnim meczu ze Startem II Brzeziny 8:10 11 maja, zajęli 7 miej-

Czytelników Jednodniówki wydanej w Łowiczu z okazji 200 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja informuję, że jej redaktorem technicznym był pan Marek Różycki. Za nie umieszczenie jego nazwiska w składzie redakcji

Czytelników i pana Marka Różyckiego serdecznie przepraszam. Jednocześnie przepraszam za błędy i usterki w tekstach i reklamach.

Marek Wojtylak

ŁOWICKA
SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
Łowicz ul.Starzyńskiego 1
ogłasza

przetarg nieograniczony

na wynajem

LOKALU UŻYTKOWEGO
przy ul.Starzyńskiego 1 w Łowiczu o
powierzchni 80,2 m²

* Informacje o warunkach przetargu do wglądu w biurze Zarządu Spółdzielni (pokój nr 10 tel.67-16).

* Przystępujący do przetargu zobowiązani są do wpłacenia wadium w wysokości 2 mln. zł. w kasie Spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu do godz.11.00.

* Przetarg odbędzie się w dniu 23.05.1991 r. o godz.12.00 w biurze Zarządu Spółdzielni.

* Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Komenda Hufca ZHP

Łowicz ul.1 Maja 1/
ogłasza

przetarg nieograniczony

na

samochód marki Żuk A-06 furgon Nr rej.SK 719Y rok produkcji 1979, przebieg 79.830 km, stopień zużycia 75%.

Cena wywoławcza 11.250.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22 maja br. o godz.12.00 w siedzibie Komendy Hufca.

Wadium w wysokości 10% ceny można wpłacać w dniu przetargu do godz.12.00.

Ewentualny drugi przetarg odbędzie się o godz.12.30 tego samego dnia.

Za braki w stanie technicznym samochodu firma nie ponosi odpowiedzialności.

Zastrzegamy sobie prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

ZARZĄD MIASTA ŁOWICZA

informuje,

że na najbliższej sesji przedłoży Radzie Miasta uchwałę

o sprzedaży działek pod garaże na oś.Bratkowice oraz działek budowlanych na oś.Górki.

Osoby zainteresowane prosimy o składanie podań w Wydziale Gospodarki Grundami, Łowicz, ul.Starościńska 2.

Rada Osiedla Nr6

uprzejmie zaprasza mieszkańców ulic:

Bawełniana, Błonie, Jedwabna, Kolejowa, Kaliska (od ul. Starzyńskiego), Lniana, Powstańców Wełniana, Wiejska, Włókiennicza, Cebrowskiego, Chmielińskiej, Czajki, Katarzynów, Kaźmierczaka, Klimeckiego, Księżacka, Łyszkowicka, Motylińskiego, Oczykowskiego, Podleśna, Radziecka, Rybackiego, Tarczyńskiego, Wspólna, Wygoda, Zaciszna, Zgoda, Zielna

na zebranie w dniu 24 maja 1991 r. w klubie „Syntexu”.

Na spotkaniu tym omówione będą sposoby wykorzystania przyznanych przez Urząd Miasta dla naszego Osiedla **50 mln zł**, oraz możliwość skorzystania z dofinansowania ze środków Urzędu na budowę **wodociągów, kanalizacji i dróg.**

Przewodniczący Rady Osiedla
Ryszard Budzałek

sce w lidze I zostali zdegradowani do ligi okręgowej. Punkty w tych meczach zdobyli: debble: Jagielski Roman - Jagielski Renard (ojciec i syn) 2, Znyk Cezary - Kordialik Jarosław 2 oraz indywidualnie Jagielski Renard 8, Jagielski Roman 7, Znyk Cezary 5, Pytkowski Tadeusz 4.

Szachy

31 maja odbył się organizowany przez TKKF „Księżak” i MDK Miejski Turniej Szachowy.

Trzy pierwsze miejsca zajęli:
1. Wojciech Marciniak 15 pkt.
2. Jacek Łazarski 12 pkt.
3. Rafał Kotus 11.5 pkt.

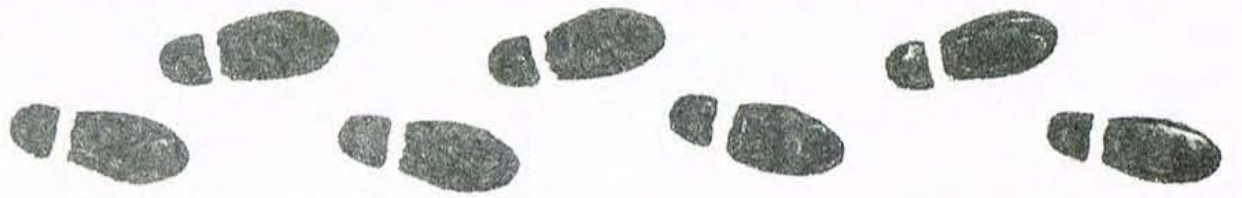
Judo

Marlena Wrocławska z MKS Zryw podczas odbywającej się w dniach 4-5 maja Ogólnopolskiej Spartakiady Młodzieży junierek młodszych startując w wadze do 72 kg zajęła III miejsce.

TANIE, LETNIE OBUWIE we wszystkich rozmiarach

POLECA
SKLEP GALANTERYJNY

MODRZEWSKI & KUTERMANKIEWICZ
ŁOWICZ • UL. ZDUŃSKA 17



Sprzedam regał „Tur” – mahoń, stan idealny.
Telefon Łowicz 25-28.

Sprzedam zamrażarkę 300 l. Gwarancja. Wiadomość: Łowicz ul. Zduńska 57a.

Sprzedam komputer IBM AT 16 Ml Iz, Atari 800 x 4 ze stacją dysków. Wiadomość: Łowicz tel. 65-81.

Sprzedam działkę 1,5 ha przy trasie Łowicz – Warszawa. Wiadomość Popów 52.

Wynajmę sklep: Łowicz ul. Zduńska 57a.

Sprzedam M-3 os. Broniewskiego. Wiadomość: Łowicz ul. Zduńska 57a.

Dom w budowie w Łowiczu sprzedam ul. Zduńska 35. Telefon Łódź 72-88-30.

Sprzedam tanio rower Ural w bardzo dobrym stanie. Łowicz tel. 46-57.



POLIGRAFIA
99-400 ŁOWICZ
ul. Zachodnia 18, tel. 66-92

Oferuje Państwu wszelkiego rodzaju druki

ZAKŁAD USŁUG TECHNICZNEJ OCHRONY MIENIA

BÄR

AUTOALARMY • ANTYWŁAMANIOWE ZABEZPIECZENIA MIESZKAŃ, SKLEPÓW, BIUR...
ELEKTRONICZNY, DOMOWY WYKRYWACZ ULATNIAJĄCEGO SIĘ GAZU.
A. GEDEK • ŁOWICZ • tel. 68-73

SPRZEDAM NIERUCHOMOŚĆ
w centrum Łowicza
2 sklepy + budynki
na działalność rzemieślniczą

Łowicz, tel. 33-87

ZARZĄD MIASTA ŁOWICZA

zatrudni
pracownika leśnego do pracy w lesie
miejskim.

– Istnieje możliwość zamieszkania w
leśniczówce.

– Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Spraw Komunalnych
Urzędu Miejskiego tel. 41-62

Małą, sprawną lodówkę Polar potrzebującemu
wydam. Łowicz tel. 46-57.

DO SPRZEDANIA **ŁOWICZ**
AVIA A-21 (skrzynia) **61-04**
AVIA A-31N

Bezpośrednio od producenta i importera:

- * włoskie meble ogrodowe i parasole
- * stolarkę budowlaną
- * smołę dachową, papę dachową i izolacyjną
- * mozaiki podłogowe
- * wodomierze 1/2 cala i 3/4 cala firm polskich i zachodnich do wody zimnej i gorącej
- * dachówki, gąsiorzy z blachy pokrytej tworzywem epoksydowym w różnych kolorach
- * czeskie garaże składane
- * artykuły hydrauliczne (śrubunki grzejnikowe, głowice do zaworów)

oferuje do sprzedaży

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-
Handlowe:

DOMITECH

Łowicz ul. Klickiego 24 tel. 61-09 w godz. 9.00-17.00

Ponadto Przedsiębiorstwo prowadzi
skup metali kolorowych.

POSZUKUJE
MIESZKANIA
DO WYNAJĘCIA
OFERTY • BIURO OGŁOSZEŃ

PPH „TEMAX”

Zakład Krawiectwa Konfekcyjnego

Oferuje

wyroby konfekcyjne z dzianin: koszule
nocne, piżamy, podomki, bluzki, garsonki itp.

w cenach hurtowych.

ZAPRASZAMY codziennie z wyjątkiem sobót
w godz. 10-15, Rynek Kilińskiego 30, obok
żłobka, wejście z bramy.



Sprzedam przyczepę campingową na małą
gastronomię. Łowicz tel. 68-20.

Łowickie Przedsiębiorstwo
Handlowo-Gastronomiczne

Spółka z o.o.

w Łowiczu ul. Kaliska 6

ogłasza

przetarg nieograniczony

na sprzedaż

samochodu marki Fiat 125p

nr rej. SKD 372B – rok prod. 1974

stopień zużycia 75%.

Przetarg odbędzie się dnia 3 czerwca
b.r. o godz. 10-tej w siedzibie przedsiębiorstwa.

Ceny wywoławcza 11.500.000zł.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa najpóźniej w dniu przetargu do godz. 8-ej. Ewentualny drugi przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12-tej.

Samochód można oglądać w godz. 7.00-15.00 w siedzibie przedsiębiorstwa.

Za braki w stanie technicznym przedsiębiorstwo nie odpowiada.

VIDEO wypożyczalnia ODTWARZACZE KASETY

JACEK WĄSIKOWSKI TEL. 65-78
ŁOWICZ • UL. ZDUŃSKA 49

VIDEOFILMOWANIE

sprzedaż na raty

NAJKORZYSTNIEJSZE WARUNKI W ŁOWICZU
TELEWIZORY • MAGNETOWIDY • ODTWARZACZE • COMPACT DISC • ANTENY SAT

**meble tradycyjne i wiklinowe, wyroby
z tworzyw sztucznych, wikliny i ceramiki,
art. chemiczne i kosmetyki poleca:**

SKLEP „OD A DO Z” ŁOWICZ · RYNEK KILŃSKIEGO 13 · PIOTR SZEWCZYK »»»

**NAJNIŻSZE CENY – NAJKORZYSTNIEJSZE WARUNKI ZAKUPU
w Rejonowej Spółdzielni Handlowej**

Łowicz, ul. Magazynowa 11, tel. 43-85; 32-75, 76, 77.

U nas kupisz towary branży spożywczej, cukierniczej, chemicznej, kosmetycznej, paplarniczej, metalowej, szkło, sprzęt zmechanizowany, sprzęt RTV, rowery, maszyny rolnicze i części zamienne do maszyn rolniczych.

Dla firm handlowych

– stosujemy dodatkowe korzystne bonifikaty przy zapłacie gotówką lub czekiem potwierdzonym w granicy 1–1,5% oraz zapewniamy nieodpłatnie usługę transportową uzależnioną od wielkości transakcji.

Dla klientów

– sprzedaż najtaniej, bo w cenie hurtowej.

Klermasz nr I – ul. Magazynowa 11

Klermasz nr II – ul. Żabla 4

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

Dyrekcja, Rada Pedagogiczna
i młodzież ZSZ nr 2 w Łowiczu,
serdecznie dziękują

DYREKCJI ZPOW

w Łowiczu

za przekazanie nieodpłatnie książek do
biblioteki szkolnej.

Polecamy

USŁUGI WIELOBRANŻOWE:

- montaż boazerii
- dekarские
- malarskie
- ślusarskie
- glazurnictwo
- remontowo-budowlane
- hydrauliczne
- szklarskie

Stosujemy niską stawkę roboczogodziny
oraz niskie narzuty. Udzielamy gwarancji.
Zapewniamy solidne i fachowe wykonanie.

Łowicz tel. 20-97 po godz. 16.00

UWAGA

Następny numer „NŁ” ukaże się 31 maja
ogłoszenia do tego numeru przyjmujemy
pod numerem tel. 46-85
do soboty 25 maja.

Sklep
ARTYKULY BUDOWLANE

Łowicz ul. 1 Maja

poleca:

- płytki ceramiczne
- płytki ścienne
- płytki podłogowe
- stolarkę, listwy, boazerię, kleje, lakiery.

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!

Czynny codziennie w godz. 9–17.00,
w dni targowe: 8.00–16.00, w soboty:
10.00–14.00.

Zarząd

SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

w Łowiczu

zawiadamia,

że od 14 maja 1991 roku przez okres 14 dni w biurze spółdzielni wywieszane będą projekty list przydziału mieszkań na 1991 rok.

Ewentualne zastrzeżenia i uwagi dotyczące wyżej wymienionych list składane należy do Rady Nadzorczej Spółdzielni w terminie 14 dni od daty wywieszenia list.



Uprzejmie informujemy

LOKAT I WKŁADÓW TERMINOWYCH

PT Klientów, że od 1 maja 1991 r. przyjmujemy również lokaty i wkłady oszczędnościowe deklarowane na okres 9 miesięcy. Oprocentowanie środków pieniężnych od 1 maja 1991 r. wynosi w stosunku rocznym:

• wkładów oszczędnościowych terminowych:	1 miesięcznych 35%	9 miesięcznych 67%
	2 miesięcznych 44%	12 miesięcznych 70%
	3 miesięcznych 58%	24 miesięcznych 77%
	4 miesięcznych 60%	36 miesięcznych 84%
	5 miesięcznych 62%	48 miesięcznych 90%
	6 miesięcznych 64%	60 miesięcznych 95%
• wkładów oszczędnościowych płatnych na każde żądanie	21%	
• wkładów oszczędnościowych na rachunkach oszczędnościowo-rozliczeniowych	24%	

UWAGA:

- W przypadku jednorazowego ulokowania przez:
 - osobę fizyczną kwoty 10 mln zł.
 - podmiot gospodarczy kwoty 200 mln zł.
 przysługujące oprocentowanie podwyższone zostanie o dalsze 2 punkty.
- Nasze książeczki oszczędnościowe i rachunki oszczędnościowo-rozliczeniowe obsługiwane są przez wszystkie placówki: Poczty, BGZ, PKO i Banki Spółdzielcze.
- Zapewniamy kwartalną kapitalizację odsetek od wszystkich środków, z wyjątkiem wkładów terminowych 1, 2 i 3 miesięcznych.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z NASZYCH USŁUG W:

1. Banku Gospodarki Żywnościowej O/W w Skierniewicach zs w Łowiczu, ul. Starościńska 1, tel. 50-26, 56-18.
2. Filii Banku Gospodarki Żywnościowej w Skierniewicach ul. Zawadzkiego 4, tel. 31-67.

W KAŻDĄ SOBOTĘ

GIEŁDA SAMOCHODOWA

BADANIA TECHNICZNE
SPRZEDAŻ CZĘŚCI

POLECAMY

REWELACYJNE URZĄDZENIE ROZRUCHOWE DO SAMOCHODÓW OSOBOWYCH
I CIĘŻAROWYCH

MYJNIA SAMOCHODOWA

GODZ. 7-15

Spółka POLMOBLICH zaprasza

TV KOLOR

oferuje

po najniższych cenach na terenie miasta Łowicza za gotówkę i

NARATY

telewizory krajowe i zagraniczne, magnetowidy i odtwarzacze firm

**SONY, PANASONIC,
SHARP, ELEMIS**

Łowicz, R. Kilińskiego 14

Konkurs

o „UŚMIECH DZIECKA”

każdy sprzęt zakupiony w dniach 22.04-1.06.1991 r

o wartości powyżej 3.000.000 zł uczestniczy

w losowaniu odtwarzacza

firmy „Sony”.

TV Kolor

Łowicz, R. Kilińskiego 14



ŁOWICZ » R. KILINSKIEGO 17

**KSIĘGARNIA
art. papiernicze**

» POSZUKIWANE
MAGAZYNY «
BURDA
URÖDA

Wydaje Oficyna Wydawnicza NOWY ŁOWICZANIN. Redagują: Wojciech Waligórski - red.naczelny, Zdzisław Mazurkiewicz, Ewa Mrzyglód-Waligórska. Współpraca: pkm.M.Owczarek (kronika policyjna), J.Rutkowski (grafika), M.Sokół i A.Szymajda (cykl Spacerów po sumie). Adres dla korespondencji: Łowicz, skr. pocztowa 50. Telefon 4657.

NOWY ŁOWICZANIN

BIURO OGŁOSZEŃ; tel. 46-85
czynne codziennie w godz 8-10; 14-20

Klientowi zamawiającemu ogłoszenie tej samej treści w co najmniej 3 numerach gazety przysługuje rabat w wysokości 20% całego rachunku.

ZAKŁAD USŁUG MIESZKANIOWYCH

poleca:

ŻALUZJE

-ażurowe

-metalizowane

-aluminiowe (RFN)

-kolorowe

DODATKOWE DRZWI

WEJŚCIOWE

WYGŁUSZENIE OCIEPLENIE DRZWI

(estetyczne kolory,
ciekawe wzory)

ZAMKI, BLOKADY, BLACHY

WZMOCNIENIE DRZWI

WEJŚCIOWYCH

- DRZWI HARMO- NIJKOWE DREWNIANE

zamówioną usługę wykonujemy w dowolnym terminie do 30.06.1991. Po zamówieniu cena nie ulega zmianie.

Zapewniamy

solidne i fachowe wykonanie!

Udzielamy

gwarancji!

ZAPRASZAMY!

ŁOWICZ, tel.4685

w godz. 8.00-10.00, 14.00-20.00

Zarząd SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ w Łowiczu

zawiadamia,

że w dniu 21 maja 1991 roku (wtorek) o godzinie 17.00 w klubie ŁSM Łowicz ul. Mostowa 4 odbędzie się zabranie środowiskowe z członkami oczekującymi na przydział mieszkań.

BĘDZIESZ SPAŁ SPOKOJNIE JEŚLI
SKORZYSTASZ Z USŁUG FIRMY



ŁOWICZ
TEL. 63-17

AUTORYZOWANY ZAKŁAD
INSTALACJI ANTYWŁAMANIOWYCH
mgr inż. Cezarego Jagodzińskiego
ZABEZPIECZY TWÓJ DOM, SKLEP,
WARSZTAT, GARAŻ, SAMOCHÓD...
SYSTEM ALARMOWY TO O 30%
NIŻSZA SKŁADKA UBEZPIECZENIOWA
INSTALUJEMY CB-RADIO!

Sprzedam telewizor kolorowy Neptun, pilot, gwarancja. Telefon Łowicz 59-45 po 16-tej.

Maszynopisanie tel. Łowicz 46-85

Nieborów - Restauracja

NA ROZDROŻU

zaprasza

samotnych, spragnionych tańca, miłości,
na czwartkowe i sobotnie
dancingi z atrakcjami

**między innymi
streap-tease.**

Noclegi na campingu obok.

Kontakt telefoniczny Łowicz 106-76.